

# PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

i

## PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

OFICYJALNY ORGAN I WŁASNOŚĆ POLSKIEGO TOW. BALNEOLOGICZNEGO.

PREZES: PROF. Dr. STANISŁAW PAREŃSKI.

Czasopismo ilustrowane. — Wychodzi cały rok co dni 14

pod redakcją

Dra Jana Frączkiewicza, Dra Zenona Pelczara, Dra Zygmunta Wąsowicza i Dra Józefa Zanietowskiego.

Dział kosmetyczno-lekarski: Dr. Luster.

Redakcja i Administracja:  
Kraków, Pańska 5.

Lokal redakcyjny i administracyjny otwarty codziennie od godz. 8—10 przedpoł. i od 3—6 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumeratę przyjmują Zarządy zdrojowe, biura ogłoszeń i księgarnie tak w kraju jak i zagranicą.

Warunki prenumeraty z przesyłką pocztową:

	w Austrii	w Niemczech	w Król. Pol. i Rosyi.
Rocznie . . . . .	6 K — h.	6 Mk — fen.	3 Rb. — kop.

„Przeгляд zdrojowo-kąpielowy“ znajduje się w pociągach osobowych i pospiesznych oraz we wszystkich kawiarniach, cukierniach, hotelach i restauracjach. P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem „Przeгляд“ rozsyła się bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 h. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor.

Ogłoszenia prócz Administracji przyjmują wszystkie biura ogłoszeń w kraju i R. Mosse i Haasenstein w Wiedniu.

**TREŚĆ:** Pamiętajmy o polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach. — *Zdrownictwo:* Sanatorium dla chorych pierśiowych Dra Dłuskiego w Zakopanem. — *Dr. M. B.:* Urządzenie doby ostatniej w Iwoniczu. — *Kosmetyka:* *Dr. Luster:* Uwagi na czasie. Jedna z metod odmłodzenia organizmu. — *Fejleton:* *Szukiewicz:* Bełkotka. — *Korespondencye:* Truskawiec, Krynica, Zakopane. — Wiadomości bieżące.

## Pamiętajmy o polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach!

**Busko** Wody siarczano-słono-wapienne, jod i sól glauberską zawierające. Gubernia Kielecka. 180 m. n. p. m. Od Kielec 47 wiorst szosą.

**Ciechocinek** (nad Wisłą). Silne solanki. Gubernia Warszawska. 35-7 m. n. p. m. Połączony linią boczną z Aleksandrowem, st. dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. Frekwencya 15.000 osób.

**Druskieniki** Solanki, chlorek wapna i magnu zawierające. Gubernia Grodzieńska. 17 wiorst od Porzeczka, st. dr. żel. Warsz.-Petersb., około 200 m. n. p. m. Frekwencya dochodzi do 10.000 osób.

**Iwonicz** Szczawy słono-jodo-bromowe i żel.-jod.-brom. 410 m. n. p. m. 11 klm. od stacyi kolei Iwonicz. Z Krakowa przez Tarnów-Stróżę, ze Lwowa przez Sambor-Chyrów-N. Zagórz. Frekwencya około 5.000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

**Krynica** Szczawy żelaziste. Największy zakład borowinowy. 600 m. n. p. m. Stacja kolei Muszyna-Krynica. Z Krakowa 7 godzin, ze Lwowa 11 godzin (przez Tarnów). Od stacyi kolejowej 10 klm. do Zakładu. Frekwencya 9.000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

**Subień** Najsilniejsze wody s arczane. 275 m. n. p. m. 20 klm. od Lwowa. Stacja kolei Lwów-Sambor w miejscu. Frekwencya 1.600 osób.

**Morszyn** Znakomite wody gorzkie i Zakład solankowy, obok Stryja. Eksport wody i soli gorzkiej. 320 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Frekwencya 200 osób.

**Nałęczów** Szczawy żelaziste i wapienne. Gubernia Lubelska. 250 m. n. p. m. 5 wiorst od stacyi kol. żel. nadwiślańskiej. Frekwencya około 2.500 osób.

**Djców** Zakład wodoleczniczy. 19 wiorst od Olkusza, st. dr. żel. Iwanogrodzko-Dąbrowskiej. Z Krakowa 17 klm. Frekwencya około 4000 osób.

**Połąga** Jedyne polskie uzdrowisko i kąpiele morskie w Bałtyku. Od Klajpedy (Memel) 1 1/2 godziny, od Libawy 7 godzin kołmi. Frekwencya około 2.000 osób.

**Rabka** Solanka jodo-bromowa. 487 m. n. p. m. 3 godziny od Krakowa. Stacja kolei w miejscu. Frekwencya około 5.000 osób.

**Rymanów** Najobfitsza szczawa słono-alkaliczna jodowo-brom. Polskie Kissingen. 450 m. n. p. m. 7 klm. od stacyi kolei Rymanów. Z Krakowa przez Tarnów-Stróżę, ze Lwowa przez Przemysł-Chyrów-N. Zagórz. Frekwencya 4000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

**Szczawnica** Wody alkaliczno-słone i stacja klimatyczna. Około 500 m. n. p. m. Najbliższa stacja kolei Nowy Targ 41 klm., lub Stary Sącz 42 klm. Frekwencya 3.000 osób. Zakład wodol. i dyetet. Dra J. Kołaczkowskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

**Swoszowice** obok Krakowa. Kąpiele siarczane, mułowe, elektryczne, hydropatya Frekwencya 2000 osób.

**Truskawiec** Wody słone, siarczane i alkaliczne. Około 400 m. n. p. m. 8 klm. od stacyi kolei Drohobycz. Z Krakowa przez Przemyśl-Chyrów, ze Lwowa przez Stryj. Frekwencya w r. 1909 r. 5.500 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

**Zakopane** Stacja klimatyczna, położona na wysokości 830—1000 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Frekwencya 12.000 osób. Zakład wodoleczniczy Dra Chramca i Sanatorium dla chorych pierśiowo Dra Dłuskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko  
**Tutek cygaretowych**  
 z fabryki **RUDOLFA HERLICZKI** w Krakowie.

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami! — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

## ZDROJOWNICTWO.



Sanatorium dla chorych piersiowych w Zakopanem, wizerunek, którego według rysunku malarza Henryka Uziębły podajemy, należy do zakładów, które stale kroczą drogą postępu i doskonałą się ciągle, — obecnie mamy znów do zapisania na dobro Zakładu cały szereg bardzo poważnych inwestycji, które zasługują na uwagę zarówno pod względem towarzyskim, jak i leczniczym. — Zaczniemy od pierwszych. Dotąd Sanatorium posiadało tylko 3 wspólne salony, już zbyt szczerpłe wobec coraz wzrastającej frekwencji pacjentów i nieraz bardzo ożywionego wewnętrznego towarzyskiego życia Zakładu. Uznawszy zarówno ilość jak i wielkość tych salonów, za niewystarczające na potrzeby Sanatorium, przerobiono obecnie cały parter gmachu dotąd zamieszkały przez personal zakładowy, na salony dla gości, oraz na pokoje przeznaczone dla celów lekarskich.

W ten sposób na parterze uzyskano piękną salę teatralną z dużą sceną, urządzoną fachowo według wskazówek

dekoratora teatru krakowskiego pana Spitziera; duży salon fortepianowy połączony z pierwszym zapomocą wielkich drzwi 4 skrzydłowych; nieco na uboczu powstała nowa czytelnia z biblioteką, z drugiej zaś strony obszerna palarnia z olbrzymim wentylatorem dla osób, nie mogących wyrzec się nałogu palenia; wreszcie urządzone zupełnie fachowo, bardzo wygodną ciemnią fotograficzną dla zwykle licznych w Sanatorium amatorów fotografów.

Nowe salony zasługują na uwagę i z innych względów. Skomponowanie ich powierzono artystom dużej miary, mianowicie: pp. Janowi Rembowskiemu, Henrykowi Uziębły i Karolowi Fryczowi. Panowie Ci wywiązali się znakomicie ze swego zadania i każdy z nich stworzył całość niezmiernie ciekawą, a zgoła odmienną. Od poważnej, ozdobionej pięknymi freskami i wspianiałym witrażem — niebieskiej sali Rembowskiego, dziwnie dobrze odbija wytworny biało-żółty salon fortepianowy z prześlicznym kominkiem, 3 mozaiki — Uziębły. Czytelnia Karola Frycza jest niezmiernie oryginalna zwłaszcza pod względem mebli bardzo wygodnych i celowych, z których każdy odpowiada najwyszukańszemu wymaganiu.

Część lekarska, obejmuje 8 pokoi mianowicie: poczekalnia z ogródkiem zimowym, gabinet lekarski, gabinet do laryngologii i do dentystyki, pracownię Röntgena, aptekę, laboratorium chemiczno-bakteryologiczne oraz mały zwierzyńiec. Pracownia jest urządzone według wszelkich najnowszych wymagań.

Jak wiadomo, z Sanatorium wyszło już kilka cennych prac naukowych. Ruch ten naukowy stale się wzmacnia; obecnie powstało przy Sanatorium towarzy-

stwo przyrodnicze, które posiada już zaczątek zbiorów z dziedziny: zoologii, botaniki, mineralogii i geologii. Nowa pracownia będzie zatem oddawała dwie usługi.

Dla pielęgnowania flory tatrzańskiej, powstaje w parku sanatoryalnym „alpinarium“, zaczątek którego już istnieje i które zapewne pomyślnie rozwijać się będzie.

Z innych urządzeń zasługujących na najwyższą pochwałę — musimy wspomnieć o maszynie do mycia i odkażania naczyń stołowych. Woda gotująca się w kotłach i wprawiona zapomocą turbiny elektrycznej w silny ruch, mechanicznie zmywa naczynia, a przez temperaturę swą odkaża je. Płukanie odbywa się w następnym kotle, do którego kosz z naczyniem przyniesionym zostaje, a w którym woda również się gotuje. Naczynie wydobyte z tego ostatniego, wysycha w okamgnieniu wskutek wysokiej swej temperatury, przez co odpada używanie ścierek; dezynfekcja jest zatem doskonałą.



## ZDZISŁAW ZDANOWICZ

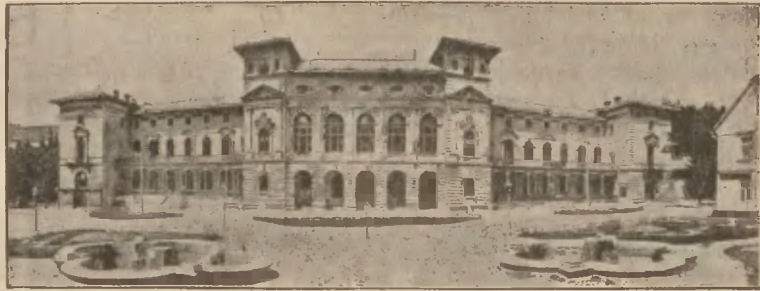
w Krakowie, Sławkowska 3, Hotel Saski

poleca: Kapelusze, Cylindry P. & C. Habiga, Scotta i inne, Bieliznę męską, Krawaty, Rękawiczki, Płaszczce, Peleryny gumowe nieprzemakalne, Kufry, Torby, Paski, Plaidy, Necesery.

W roku ubiegłym Sanatorium powiększyło swe terytorium o 8 morgów, tak, że dziś park posiada blisko włókę ziemi, z czego  $\frac{2}{3}$  lasu. Na nowo dokupionej przestrzeni, obecnie przeprowadza się dróżki, przeważnie poziome, aby pacyenci na nich bez zmęczenia przechadzać się mogli. Park cały, oraz droga doprowadzająca do Zakładu zostały w tym roku elektrycznie oświetlone ku wielkiej dogodności kuracjuszy.

Wszystkie te kosztowne inwestycje dały się przeprowadzić dzięki temu, że akcyonaryusze Zakładu nie dążyli do tego, aby wyciągać zeń natychmiastowe korzyści. Dopiero po 8 latach istnienia dostaną oni poraz pierwszy w tym roku skromną dywidendę. Szło im głównie o to, aby stworzoną przez siebie Instytucję postawić odrazu na najwyższym poziomie doskonałości. Dopieli swego, bo dziś społeczeństwo polskie słusznie może chlubić się zakopiańskim Sanatorium, które przy swoich wzorowych urządzeniach i wysoce umiejętnym kierownictwie Drów Kazimierza i Bronisławy Dłuskich — zasługuje na najwyższe uznanie.

stąd gości zdążających do źródła, do łaźni, do willi w bliskości położonych, jak do Krakowiaka, Białego Orła, Ustronia, Starego Pałacu, dalej gości wybierających się z wycieczką do lasu, doleca do niego z daleka 2 razy dziennie podczas picia wód rozmarzające tony walca, melodye oper i modnych operetek wybornej orkiestry zdrojowej. Dla lepszej komunikacji tej nowej willi z wyżej wspomnianymi willami, jakoteż dla skrócenia gościom tu mieszkającym drogi prowadzącej do źródła wystawiono obecnie most murywany nad strumykiem, niedaleko tej willi przebiegającym. Oprócz tej wspaniałej ozdoby, jakiej doznał Iwonicz, przybyło tu w bieżącym sezonie 8 studzien wybetonowanych. Kilka will, leżących nieco dalej od centrum zakładu a które dotychczas nie posiadały elektrycznego oświetlenia, otrzymało takowe obecnie. Przybyło również dużo nowych balkonów, ganków i świeżych podłóg. Ulepszenia według wymogów nowoczesnych szybko po sobie następują. Podziwiać się musi te korzystne zmiany wielkich rozmiarów w zdrojowisku po upływie zaledwie paru miesięcy. Należy się też jak największe uznanie Szanownej



Krynica: Dom zdrojowy.

Dr. M. B.

## Urządzenia doby ostatniej w Iwoniczu.

Postęp w Iwoniczu idzie bardzo szybkim krokiem naprzód. Żaden z gości, którzy w ubiegłym sezonie tu bawili, nie pozna tej części zdroju, która jest na wylocie głównej drogi spacerowej, będącej miejscem „randez-vous“ dla wszystkich tu przyjeżdżających. Nie zobaczy bowiem więcej tej skromnej małej parterowej willi „pod Jodłą“! W miejscu tejże, która zaledwie 20 pokoi mieściła, stanął gmach wielki murywany, piętrowy, okazały z przepyszną fasadą, z 6 balkonami, zwróconymi na południe, temsamem wystawionymi na ustawiczne działanie promieni słonecznych. Gmachem tym, liczącym przeszło 60 pokoi, nie powstydzilyby się ani Abacya, ani Karlsbad, robi bowiem wrażenie budynku wielkomijskiego. Tylna strona budynku przylega do lasu szpilkowego, po stronie frontowej rozciąga się plac większy, na którym właśnie bardzo zdolny ogrodnik, p. Kramarz zajmuje się urządzeniem wielkich klombów. Z mieszkań tej ślicznie położonej willi otwiera się cudowna perspektywa. Po usunięciu bowiem niektórych drzew, które dotychczas widok tamowały, może teraz gość mieszkający w tej willi zdaleka być świadkiem ruchu towarzyskiego, odbywającego się na głównej arterii Iwonicza, zobaczy

Dyrekcji za tak niestrudzoną i gorliwą pracę nad rozwojem tego miejsca zdrojowego!

## KOSMETYKA.

Dr. LUSTER.

### Uwagi na czasie.

Jedna z metod odmłodzenia organizmu.

(Dokończenie).

W poprzednim numerze podaliśmy metodę regeneracyjną H. Webera. Uwagi nasze uzupełnić winniśmy jeszcze szczegółami niektórymi, mającymi znaczenie w obecnej porze wyjazdu do wód. Mianowicie okazała się metoda Webera nader skuteczna w rezultatach u osób, po powrocie z gór, którzy uprawiali sport turystyczny. U niektórych zauważył nawet powrót normalnego barwika w siwych pierwotnie włosach. Spostrzeżenie to upewnia nas w przekonaniu, iż przyczyną przedwczesnej siwizny bywa leniwa przemiana materii, skoro przyspieszenie obiegu krwi i wzmoczenie dopływu jej do drobnych zakończeń naczyń krwionośnych przywraca siwym włosom kolor pierwotny. Rozumie

# JAN MICHALIK

## CUKIERNIA LWOWSKA

Kraków, ul. Floryańska L. 45.

CUKIERNIA ODZNAČONA ZA SWOJE WYROBY NA WYSTAWACH ŚWIATOWYCH NAJWYŻSZEMI NAGRODAMI.

Poleca wszelkie artykuły wchodzące w zakres postępowego cukiernictwa.

Wzorowe urządzenie pracowni cukierniczej, jak i dobór surowego materiału, daje zupełną gwarancję doborowego i zdrowego produktu.

Specjalne cenniki darmo i oplatnie.

Kraków,  
Floryańska  
l. 37.

**Dr. LUSTER**  
specjalista lekarskiej kosmetyki  
i chorób włosów.

Kraków,  
Floryańska  
l. 37.

się samo przez się, iż wzmiankowaną metodę regeneracji ciała mogą stosować ludzie wolni od wszelkich wad organicznych. Zmiana trybu ciała w ciągu jednego przynajmniej dnia w tygodniu, działa nadzwyczaj dodatnio, zwłaszcza u ludzi pracujących umysłowo.

Przypatrmy się obecnie znaczeniu powyższej metody w zastosowaniu jej do lekarskiej kosmetyki, której zadaniem jest łączyć ściśle zdrowie z urodą.

Piękność, co prawda, to zdrowie, atoli nie każdy czynnik, będący dodatnim dla zdrowia — upiększa. Przyznajemy, że kąpiele słoneczne działają arcykorzystnie na ustrój, a jednak nie poddamy u kobiet twarzy działaniu słońca, bobyśmy wywołali szereg niepożądanych zmian cery, za co zapewne nie byłaby nam pacjentka wdzięczna. Wtłoniśmy przeto metodę Webera stosować z uwzględnieniem indywidualnych wskazań lub przeciwwskazań.

U osób miarowo zbudowanych, nie cierpiących na organiczne zmiany (płucne, sercowe i t. p.), u których występują mimo to wybitne objawy niedomogi przemiany materii, znamienne dla fizjologicznej starości, w rodzaju: utraty elastyczności skóry twarzy i ciała, zmiany świeżości karnacji na kolor ziemisty, wypadania włosów i siwizny, różni się metoda Webera, która zaleca już następnego dnia po odbytej jednodniowej kuracji powrót do normalnego trybu życia, od naszej tem, iż radzimy w następnym, a jeśli możliwe, przez dwa następne dni pozostać w łóżku, z przerwą w porze obiadowej i podczas kolacji. W pierwszym dniu zalecamy umiarkowanie w przyjmowaniu pokarmów (często, a skromnie), natomiast napoje są wskazane w dowolnej ilości.

U wielu osób obserwowaliśmy, po zastosowaniu się do powyższych wskazówek, wprost zadziwiające rezultaty: apetyt wzrastał się z dniem każdym, a zmiany przedwczesne ustępowały miejsca młodzieńczej świeżości.

Przykładem dodatniego wpływu wygłodzenia organizmu jest normalnie przebyty poród i połów u zdrowych kobiet. Po przebyciu wzmiankowanych procesów fizjologicznych, mimo stosunkowo dość znacznej utraty krwi, odznacza się częstokroć kobieta cudniejszym wdziękiem i świeżością, aniżeli w okresie przedmacierzyńskim. Zwłaszcza u osób otyłych znajdzie metoda omawiana obszernie zastosowanie. Wiadomo, że odtluszczanie ciała przy zaniedbaniu zabiegów, mających na celu spotęgowanie elastyczności skóry, mści się widocznie na urodzie, albowiem skóra łatwo obwisa, straciwszy oparcie w podściółce tłuszczowej. To też kosmetyka lekarska nie posługuje się środkami wewnętrznymi, heroicznie działającymi, które z reguły niweczą piękne linie ciała kobiecego. Stokroć bowiem więcej

powabu ma kobieta o obszarach nawet hyperrubensowskich, niżli postać szczupłą, z obwisającą skórą.

Zalecamy przeto otyłym metodę regeneracyjną z tą modyfikacją, iż po dniu kuracji winni powrócić do normalnego trybu życia, z uwzględnieniem umiarkowania w przyjmowaniu pokarmów i ograniczenia płynów do minimalnych ilości.

Dr. Luster.

Truskawiec, 20 czerwca.

W dniu dzisiejszym liczba gości przekroczyła cyfrę 1300 — liczba to imponująca, a sama przez się świadcząca o zaufaniu i wzięciu, jakim się Truskawiec cieszy. Nigdy też z drugiej strony Truskawiec nie był tak odświętnie przybrany — porządek i czystość na każdym kroku — prześliczne klomby kwiatowe przyciągają swym wdziękiem, bawiąc oko i budząc uznanie dla obecnego ogrodnika. — Zarząd z dyrektorem Poroskim na czele, należycie spełnia swe zadanie — ogół też zadowolony — nieliczne zaś w tym roku narzekania chętnie znajdują w zarządzie posłuch i uwzględnienie.

Nie wszystko wprawdzie idzie już tak, jak iść powinno w zakładzie tej miary, jak Truskawiec — największy jednak pesymista przyznać musi, że jest lepiej, jak dawniej — i że Truskawiec wszedł na racjonalne tory swego rowoju. Troszkę więcej powinien jednak robić zakład dla zabawy gości — choć na lipiec rozległy bardzo jest program zabaw, koncertów i rozrywek — do tej pory jednak dość cicho i nudno, a zwłaszcza w ubikacjach klubu.

Przedewszystkiem zaś powinien dbać zarząd zakładu — czy klubu — by przedstawienia odpowiadały swemu celowi — by oprócz rozrywki, jeśli już nie karmę jaką dla ducha przynosiły — by przynajmniej nie wywoływały zgorznienia i narzekań. Niestety tak było z ostatnim wieczorkiem humorystycznym, na który liczna zgromadziła się publiczność — który wywołał swojemi produkcjami wprost wstępną i oburzenie. Część publiczności opuściła salę — ogół zaś wniósł protest do zarządu klubu i kapelana zakładowego, by na przyszłość nie dopuszczano w zakładzie do podobnych przedstawień. Nazwiska wykonawców opuszczam. Nie małem powodzeniem natomiast cieszył się wieczorek humorystyczny Dulęby.

Drugiego lipca odbyć się ma wspaniały koncert, a następnego dnia wielki festyn na cele rozszerzenia kościółka. Miejscowy komitet z kapelanem zakładowym ks. Dr. Łabułą na czele, krząta się gorliwie, rzecz sama zaś zbożna i o tak

REIM i SKA polecają najtaniej Kraków, Rynek 37, Linia A—B

**Wyśmienite środki kosmetyczne:** Krem i płyn przeciw zmarszczkom, Krem „BANZAJ“ przeciw opaleniu. Krem angielski Dra Orgleva przeciw piegom, — TRICHOBION i SCHAMPOO—TAROOL do mycia głowy i przeciw łupieżowi. — „KASCHA“ środek zupełnie nieszkodliwy do farbowania siwych włosów. — PRZYBORY DO KOSMETYKI.

Przybory kąpielowe i do podróży. Wanny gumowe i miednice.

GŁÓWNY SKŁAD MYDEŁ PRZETŁUSZCZONYCH || PERFUMY, MYDŁA i PUDRY KRAJOWE, MALINOWSKIEGO. || FRANCUSKIE i ANGIELSKIE.



# A. Pruszyński

zakład art.-litograficzny  
w Krakowie, ulica Pijarska l. 17.

**Wszelkie druki dla zdrojowisk i uzdrowisk.**

projektuje i wykonuje **afisze artystyczne na wystawę Balneologiczną w 1911 roku** odbyć się mającą. — **Algrafia. Akwaforta.**

pięknym celu zapowiada się świetnie. — Współudział swój w koncercie zapowiedziała p. Obtułowiczówna ze Lwowa, p. Judeykowa oraz prof. Zubczewski, dając wszelką rękojmię, że koncert powiedzie się świetnie.

Czwartego lipca zapowiedzianym jest przyjazd i pobyt trzech ministrów, zwiedzających pobliskie centrum naftowe — przyczem odbędzie się w Truskawcu bankiet na 200 osób.

chał, wylewał raz nagle, to znowu urywkim, jakby od dziecka jedynym jego zatrudnieniem była analiza wody. Twarz jego wyrażała skupienie, mózg pracował z natężeniem, a oczy zdradzały ogromne zakłopotanie, ilekroć grupka kuracyszów zdążająca opodał zatrzymała się na momencik i czynność jego śledziła. Wówczas pan Karol odwracał się pośpiesznie i z miną złapanego na gorącym uczynku wylewał szybko całą zawartość szklanki i kilka kroków oddalał się. Po chwili jednak znowu wracał i znowu w oczach przechodniów czerpał wodę, oglądał, cedził, wylewał, czuł się złapanym, odchodził i... wracał.

Ktoś z przechodniów zagadnął go:

— Jakże tam redaktorze, bardzo silne wody? dużo gazu?

— Jakiego gazu?

— Wiemy, wiemy, co tu kryć.

— Nie rozumiem.

— I istotnie obfitsze od Dobrodzieja?

— Ach, ha, ha, — tędy droga! Nie panie szanowny, właśnie coś nam studnię zatkało, a mamy nadzieję, przez ciągłe pompowanie, odzyskać dawną wydajność. Służba od rana pompuje, ale rezultatu jeszcze nie widzę.

Ach tak, więc to zwykła studnia.

— Oczywiście — odrzekł dziennikarz puszczając złośliwy uśmiešek po wąsach. Po odejściu interlokutora dziennikarz cisnął szklanką gdzieś w ziemniaczyska chłopskie.

— No teraz możemy zaprzestać pracy Danajd. Ta żywa kronika wyręczy mię zupełnie. Po pracy czas pójść na przekąskę i kupić bilety na Zaczarowane Koło.

Teatr był pełnieniem i nastrój swobodny, niedwójfamilijno-poufały. Łoże rozmawiały z parterem, parter z galerią, a czasem jedne i drugie ze sceną i na odwrót. Rzucano sobie nawzajem powitania i dowcipy przez kilka rzędów krzeseł, podawano afisze, kwiaty i cukierki. Redaktor „Gazety wieczornej” czuł zwrócone na siebie spojrzenia, strzygąc uchem, chwycił w przelocie niejedną aluzję do wypadków ostatnich kilku dni, ale rozmyślnie udawał zupełną obojętność, oraz nadawał sobie udatnie pozę tajemniczości. Rozpoczynając atoli grę nie myślał jej w połowie porzucać. Korzystając też, że piękna pani Lesicka, królowa sezonu, interpeluje go ponad głowami pana Wściubskiego i pani Podśluchalskiej o wynik jego rannych analiz, rzucił jej najdobitniejszym na jakie się tylko mógł zdobyć szeptem:

— Nie cieszcie się panie przedwcześnie. To jeszcze daleka muzyka przyszłości.

— No ale gazy są?

## FEJLETON.

SZUKIEWICZ.

### BEŁKOTKA.

(Dokończenie).

Z werandy Rokity od strony podwórza rozbrzmiewał od kwadransa młody, dzwiczny głos pani domu.

— Ja nie po to mam Józefa, żebym go nie miała. Kasia sobie ręk nie urwie, a pokoje od dwóch dni nie froterowane. Czy Józef słyszy, co ja do niego mówię?

Józef słyszał wybornie, ale pomny nakazu najsurowszego swego pana — kręcił korbą studni z taką zadajnością, że mogło się wydawać, iż istotnie nie słyszy.

— Józefie, przestaniesz ty raz psuć studnię. Nie masz to innej roboty? Józefie, a toć płuca sobie zedre. A może on ogłuchł? Kasiu, Kasiu, zbiegnijno i powiedz temu gamoniowi, że jak nie przestanie... A rusz-że się, kiedy ci mówię... Co takiego?... To czemuś zaczynasz miesiąc nie spytawszy się pierwej o to. Zawczasie, z pewnością nie wyrosło jak należy. U was zawsze pani na kuchni się nie zna, ale jak sama nie dojrzy, to goście muszą jeść zakalec... Józef, Józef! oszalał poprostu... Chyba mu doniczkę na łeb zrzucę... O, ażeby to choć żywa dusza pomyślała kiedy o moich kwiatach i podlała. Ale gdzie tam. O swoim rozmarynie to pamięta, ale...

W ten mniej więcej sposób współwłaścicielka Rokity skracala sobie czas pomiędzy kąpielą a obiadem.

Tymczasem ukryty za bocznym wysokim parkanem, w miejscu gdzie brukowany kamieniami spływ podwórzowy rozlewał się nieco szerzej, ażeby o kilka kroków dalej ująć do małego strumyka, stał znany nam już pan Karol Przecinek i raz wraz nabierał z improwizowanej kryniczki wody w szklankę, trzymał ją chwilę pod światło, oglądał, wą-

poleca na obecny sezon Nowości dla Pań na suknie: w wełnie, jedwabiu, batystach, zefirach i t. p., jakoteż

WYBÓR NOWOŚCI W KONFEKCYI DZIECIĘCEJ.

Towary doborowe. — Ceny umiarkowane.

# Józef Massar

W KRAKOWIE

ulica Floryańska L. 15,

# „NAŁĘCZÓWKA“

## PENSYONAT

Drowej **Anny Wąsowiczowej i Antoniny Baumowej**  
**W KRYNICY.**

Dom nowo urządzony z komfortem. Oświetlenie elektryczne, wodociąg, kanalizacja. Telefon międzymiastowy. Kuchnia wytworna, z uwzględnieniem przepisanej diety.

**Ceny umiarkowane.**

*Pensjonat otwarty od 15 maja do 10 października.*

Bliższych szczegółów udziela na żądanie

Zarząd Pensjonatu Nałęczówka w Krynicy.

— Tak, ale jeśli się nie mylę, to raczej podobne do Iwonickich.

— A więc druga Bełkotka?

— Istotnie — podchwycił żywo dziennikarz nie bez złośliwego uśmiechu. Określenie pani trafia w sedno rzeczy. Cała trudność w opanowaniu niesfornego żywiołu.

W tej chwili kurtyna poszła w górę i Kusy począł się uganiać za Młynarką.

Korzystając z przyciemnionej sali dziennikarz zmienił kilkakrotnie swe krzesło, posłuchał, co mówią w łóżach, zwietrzył, co głównie zaprzęta parter i cichaczem wyniósł się do Fleiszmana.

Na balkonie oczekiwał go Ciszyński.

— Wybornie. Widzę że cię można jeszcze z mazgajstwa wyleźć.

— Co będziesz jadł?

— Wszystko jedno, zamów, co ci się podoba. Może kurczęta ze śmietaną i rakami. Wiesz, że jadam wszystko, byle to było stylowe. A potem pójdziemy wprost do klubu. Partyjka zamówiona.

Okolo pierwszej po północy zgrawszy szczęśliwie dziesięć robrow, ruszyli ku domowi. Noc była ciemna ale gwiazdzista i ozwyczajone z cma oko moglo bez trudu rozroznic przedmioty na znaczna stosunkowo odleglosc. Gdy dochodzili do Rokity, dziennikarz dawal szwagrowi ostatnie instrukcje. Musial je mowic szepem, gdyz ni stad ni zowad tuz pod sztachetami ogrodu wytonil sie przed niemi szereg sylwetek ludzkich wpatrzonych przed siebie i zasluchanych,

— Gieniu, nie słyszysz? Ależ najwyraźniej słycać.

— Et, zdaje ci się.

— Doprawdy słycać.

— Słycać, słycać, dalipan.

— Co to jest? — rzucił Ciszyński półgłosem szwagrowi.

— Pssst, cicho, dowiesz się wkrótce. Rybki połknęły haczyk, a dla mądrego nie masz wdzięczniejszego instrumentu nad głupców. Prędko, prędko, wejdziemy tylną furtką. Przyślij mi natychmiast Józefa, a sam idź spać.

A jeśli Stefka palnie ci kazańko, milcz jak mur i nie pytaj o nic tylko patrz i słuchaj.

Z temi słowami rozstali się na kurytarzu.

Pan Jan Ciszyński wsunął się cichutko do sypialni. Szedł po omacku i bojaźliwie, ale pomny rozkazów szwagra podchwycił pierwsze lepsze krzesło i łomotnął nim o podłogę.

— Kto tu? — odezwał się przerażony głos z kąta, gdzie stało zawsze krzesło na biegunach.

— Ach to ty Janku. Jak można mnie tak przestraszyć. Ale to tak, kiedy pan domu musi wracać do niego ukradkiem jak złoczyńca. Ładnie, ładnie zaczynasz się sprawować. Czekam, czekam, nie rozbierałam się — widzisz? — bo lada chwila spodziewałam się, że wrócisz. Ale mija godzina jedna, druga. I co za przyjemność siedzieć w tym klubie i co minuta tasować karty. Masz dwie talje w domu, kładź sobie pasyansa choćby noc całą...

Zwolna głos jej nabierał właściwego jej wymowie tempa, stawał się coraz podobniejszy do terkotania młynka. Kazanie szło crescendo. Po kilku minutach żywioł rozpełtał się.

A wtem przez otwarte okna słyszeć się dały zmieszane głosy. Pani Stefa korzystając z ciemności wyrzała przez okno.

— Janku patrz, coś się musiało u nas stać. Pełno ludzi przed domem. Może się u nas pali.

Ciszyński, niby nie wiedząc o niczem stanął w oknie obok żony.

— Teraz na chwilę ucichło — odezwał się jakiś głos przed sztachetami.

— Na Boga, co to za ludzie? Czego oni chcą, co się to znaczy, Janku?

— O słyszeliście, odezwała się znowu.

— Bełkotka, dalipan.

— Bełkotka.

— Bełkotka — pisnął w tłumie jakiś enfant terrible.

Pani Stefa nasłuchiwała strwożona.

— Ty już mnie nie kochasz Janku, ja już ciebie nic nie obchodzi. Rusz-że się, przecież jakiś powód tego zbiegowiska musi być. Biegnij obudź Lola, coś się musiało stać. Znowu coś wołają, słyszysz.

— Bełkotka — Bełkotka — podawano sobie z ust do ust.

— Co oni... Bełkotka... Ach. — To bezczelność. Janku... ja, ja... Błada i drżąca pani Stefa nie mogła wydobyc z siebie słowa.

W tej chwili wpadł do pokoju dziennikarz.

— Lolu, czego ci ludzie chcą.

— Albo ja wiem. Widzę tylko, że poglądną w twoje okna i powtarzają jeden wyraz, jaki, nie powiem ci nawet.

— Ja go słyszałam.

— Słyszałaś? A to niegodziwcy. To nazbyt złośliwe, to okrutne. A jak takie przezwisko raz komu przyłepią, to już się go niczem nie pozbędziesz.

— Rozpędź ich, zabij ich. Albo zapadnę się pod ziemię...

— A cóż ja tu mogę poradzić, cóż ja mogę. Lecz posłuchajmy. To przecież nie musi być do ciebie pite. Chociaż nie, owszem, do ciebie, do kogóżby innego? Wciąż to samo: Bełkotka i Bełkotka...

HYGIENICZNE — PRZETŁUSZCZONE

MYDŁA TOALETOWE

wyrobu

M. MALINOWSKIEGO

są sporządzone z zastosowaniem najnowszych wskazań nauki, 11 odmian zapachów kwiatów i z zapachem wody kolońskiej w cenie począwszy od 60 hal. — Wystrzegać się licznych naśladownictw.

Słowa te cedził powoli, zadając zrozpaczonej kobiecie istne tortury. Widząc jednak, że jest bliską omdlenia, zmienił nagle głos.

— Czekać uratuję cię. Mam genialną myśl. Ale w pierw przysięż, że będziesz odtąd panować nad swoją gadatliwością.

— Lolu, Janku, ratujcie.

— Przysięgasz?

— Przysięgam na wszystko.

— Podaj mi ramię. Musimy się tym ludziom pokazać. Pani Stefa chwając się na nogach podążyła za bratem. Ufała jego sprytowi i w gorącą jego miłość wierzyła. Wyszli do ogródka we troje. Gdy już byli w połowie ścieżki, dziennikarz zaniósł się silnym kaszlem. W tej chwili jakby na dany znak z okien Rokity poczęły płynąć różne, miarowe, bełkoczące tony jakiejś niekończącej się, nieznużonej wymowy.

— Co to? — spytała pani Stefa.

— Bełkotka — słyszycie? Bełkotka — rozległo się za sztachetami.

Pan Karol z siostrą i szwagrem podeszli ku zebranym, których obecność mieszkańców Rokity zaskoczyła niemile.

— Moje uszanowanie państwu — zaczął dziennikarz wesoło — zgryźliwym tonem. Czemuż to mamy zawdzięczać... Bo to z teatru zapóźno, z reunionu zawoześnie.

— My... tego...

— Ze spaceru...

— Dalipan z wycieczki.

— Ach tak? z wycieczki? słucać głosów natury.

— Wszak i państwo, kochany redaktorze, używacie jeszcze chłodu i ciszy nocnej.

— My? ciszy? Pan się myli panie Wściubski. Dawno każde z nas byłoby w łóżku ale ani sposób zasnąć. Nic państwo nie słyszycie?

— Owszem, coś jakby.

— Krótko mówiąc redaktorze: Bełkotkę.

— Gorzej, gorzej kochany panie — cedził przez zęby dziennikarz, mszcząc się już w tej chwili za siostrę, której ramię drżało jak w febrze. Gorzej kochany panie, bo to jest on, Bełkot. Może kto z państwa życzy sobie przekonać się i przysłuchać lepiej. Nie wiem czy kto z państwa rozumie po angielsku, ale prosimy, bardzo prosimy...

— Jakto?

— Jakto po angielsku?

— To nie Bełkotka?

— Nie szanowny panie Wściubski, to jest gramofon wygłaszający mowę Gladstona mianą w lzbie gmin dnia 5 kwietnia 1893 roku w sprawie bilu przeciw młynom nazbyt hałaśliwym. U nas wolno pytlować jak i ile się komu podoba, ale w kulturalnych społeczeństwach uważają to za rzecz równie karygodną i śmieszna jak np. u nas nadmierną ciekawość. Kto łaskaw prosimy bliżej...

\*

Piękna pani Stefa nie domyśliła się nigdy podstępu brata, a straszne udręczenia owego wieczoru wyleczyły raz na zawsze jej języczek z chorobliwej jego ruchliwości.

## KORESPONDENCYE.

### Krynica w Czerwcu.

Stali bywalcy „perły“ wód galicyjskich nie pamiętają Krynicy z tak ożywionym pierwszym sezonem. Upalne lato wywabiło ludzi wcześniej z zimowych leż miejskich i sprawiło, że w pierwszych dniach czerwca zaroilo się od ludzi w zacisznej dolince Krynicy.

Sezon tegoroczny, po uprzednio odbytem pod przewodnictwem rady namiestnictwa Strzelbickiego posiedzeniu Komisji zdrojowej, otwarto jak zwykle 15 maja. Na zastępcę przewodniczącego Komisji zdrojowej wybrano Stan. Dunin Brzezińskiego, miejscowego komisarza, na assessorów zaś pp. Br. Dembińskiego i A. Kmietowicza, ludzi obeznanych wybornie z tutejszymi stosunkami.

Dla kogoś, kto jak piszący te słowa, lat kilka nie był w Krynicy, nie brak w niej niewielkich lecz korzystnych zmian. Cały obszar letniska wyposażono w wyborne oświetlenie elektryczne, które do 10 godz. wieczonej płonie kilkudziesięciu lampami łukowymi, przez całą zaś noc obficie rozmieszczonemi żarówkami. Efekt tego oświetlenia zwłaszcza lamp łukowych, sączących swe blaski przez soczystą zieleń drzew, jest czarującym. Nadto przybyła na całej przestrzeni uzdrowiska znaczna liczba starannie utrzymanych betonowych chodników, których sieć z roku na rok się zwiększa.

Natomiast z pewnem uczuciem zawodu trzeba skonałować, że zasadnicze postulaty uzdrowiska dość dalekiemi są jeszcze od swej realizacji. Postulatami tymi są: nowy gmach dla kąpiei borowinowych i regulacja Krynicy. Plany łaźni borowinowych, wypracowane przez architektów pp. Stryjeńskiego i Mączyńskiego z Krakowa są oddawna gotowe, ale raz wraz grzęzną gdzieś w jałowych piaskach biurokracyzmu i gmach nie stanie pod dachem przed 1912 rokiem. Co zaś dotyczy regulacji Krynicy, to rząd wyasygnował już potrzebne fundusze i nawet przysłał inżyniera; rzecz jednak odwróciły się nieco, gdyż wskutek starań protomedyka Merunowicza istnieje zamiar równoczesnego z regulacją wybudowania dwóch kolektorów czyli gruntowna a tak pożądana, całkowita assanizacja Krynicy.

O ile te prace idą opieszale, nie można zarzutu tego zrobić odnośnie do budowy trasy kolejowej z Muszyny do Krynicy. Setki, jeśli nie tysiące robotników pracują nad nią gorliwie i przybywający tu w roku przyszłym kuracjusze nie będą zmuszeni przez godzinę drogi kołowej dusić się tumanami białego, żrącego pyłu. Przy tej sposobności skromna uwaga pod adresem rządu, Komisji zdro-

# Bracia Pathé

W PARYŻU

TOWARZYSTWO AKCYJNE

z kapitałem 5,000.000 Fr.

ZASTĘPSTWO:

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

w Krakowie, ul. Szewska 10.

Telefon Nr. 305.

Telefon Nr. 305.

POLECA

# znakomite Pathéfony

do grania bez igły, szafirem, na płytach nie niszczących się zupełnie. Repertuar płyt we wszystkich językach. — **Co miesiąc nowości.** — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

**P. T. Właścicielom zdrojowisk** kinematografów, większych hoteli, restauracji itd. zwraca się uwagę na koncertowe szafkowe Pathéfony z płytami o średnicy 50 cm., które zastępują w zupełności orkiestrę. Reprodukcyja bardzo głośna i czysta. Obsługa łatwa.

Oprócz orkiestry wspaniałe śpiewy. — Wydatek niewielki jednorazowy.

Cenniki i wyjaśnienia darmo i oplatnie.

**P**rzybory do szycia i haftu i użytku domowego. **Monogramy** gotowe i do znaczenia. **Torebki i paski.** **Portmonetki,** portfele i papierośnice. **Łańcuszki i sznureczki** do zegarków i medalików. **Lusterka, necesery i kasetki** z przyborami oraz drewniane politurowane. **Grzebienie, szczotki, szczoteczki,** permydła, wody i pasty toaletowe. **Gąbki naturalne i gumowe.** **Pończochy i skarpetki.** **Parasole.** **Korale prawdziwe** wprost sprowadzone. **Paciorki, kamyki i perełki** do naszywania. **Oczy sztuczne.** **Dewocyje.** **Herbata.** **Zabawki, gry towarzyskie i sportowe** na każdą porę, oraz **kasety samogrające** poleca

## Stefan Porebski Kraków, Rynek główny 32.

jowej, czy też gminy. Francja nie posiada prawie własnej ropy naftowej, a jednak w lecie zlewa nią wszystkie swe szosy; w Galicyi narzeka się na hyperprodukcję ropy, ale nie używa jej do zamienienia pełnej kurzu drogi na gładki, asfaltowy gościniec. Czyż naprawdę nie nauczymy się nigdy praktyczności?

Ostatnia z wydanych przez Zarząd zdrojowy lista gości wykazuje 1482 rodzin i 2314 osób, więcej zatem niż ich było w tym samym czasie w roku zeszłym. Z głośnych osobistości nikt tu dotychczas nie zawitał, ale w głównym sezonie nie brakuje ich z pewnością. Charakterystyką pierwszego sezonu jest to, że niema w nim targowiska małżeńskiego, ani głośniejszych zabaw. Wszyscy (właściwie wszystkie, bo jak zawsze jest tu zatrzęsienie kobiet, a mężczyzn na lekarstwo) pilnują jedynie godzin kąpielowych i siesty na leżakach. Od czasu gdy ujęto źródła Słotwinki i zasilono niemi główne źródło „Dobrodzieja“, nikt nie skarży się na brak wody w łazienkach mineralnych. Rząd jednak w przewidywaniu dalszego rozwoju uzdrowiska nie zasypia sprawy i prowadzi niemałym kosztem głębokie wiercenia w celu ujęcia innych jeszcze, wyżej położonych a niemniej obfitych źródeł mineralnych. Nadto dokłada starań, aby nikomu nie brakło wygodnych mieszkań i zdrowego jadła. W tym względzie idzie z rządem o lepsze prywatna przedsiębiorczość. Niema roku, aby tu nie powstawał nowy jakiś pensjonat. Obok znanych już i renomowanych zakładów tego rodzaju zdobył sobie odrazu miano pierwszej gildy pensjonat „Nałęczówka“. Otwarty przed kilku tygodniami odpowiada istotnie ostatnim wymogom higieny i wygody. Pokoje obszerne, suche, słoneczne, umeblowanie wykwiłtne, światło elektryczne, wodociągi, kanalizacja a przytem rzetelnie zdrowa i smaczna kuchnia, oto zalety pensjonatu tego, który prowadzi żona tutejszego lekarza p. Anna Wąsowiczowa. W tych dniach zwiedzał go protomedyk Dr. Merunowicz i wyraził się o nim z najwyższym uznaniem.

W oczekiwaniu teatru skracają sobie ludzie czas jak mogą i umieją zawsze w połączeniu z piękną myślą lub szlachetnym celem. W dniu koronacji obrazu M. Boskiej Częstochowskiej odbyła się uroczystość kościelna połączona z procesją do statuy Najśw. Panny w parku krynickim, w lipcu zaś, gdy cały kraj będzie obchodził rocznicę grunwaldzką i Krynica nie pozostanie w tyle. Z funduszków zbieranych przez p. Michała Klimczyka wzniesionym zostynie i odsłoniętym pomnik — dłuta p. Stanisława Wójcika. — Z zabaw rozrywkowych mieliśmy tu udatny pod każdym względem wieczór humoru Wróblewskiego, majątkę ochotniczej straży pożarnej, na najbliższą niedzielę

zaś zapowiedziano reunion w sali domu zdrojowego. Licznym zapewne on nie będzie, lecz uda się niewątpliwie, nie brak tu bowiem jak zawsze pięknych i uroczych kobiet. *Sem.*

### Zakopane, 20 czerwca. (Po pożarze dra Chramca).

Sceny pożaru nie potrzebujemy opisywać, gdyż znają go wszyscy z dzienników — wieść o pożarze doszła nas po opuszczeniu prasy numeru poprzedniego i ograniczamy się tylko do akcji niezmordowanego Dra Chramca po pożarze.

Przejmująca katastrofa, która nawiedziła jedyny u nas wielki zakład leczniczy, zaniepokoiła szerokie koła publiczności, mnogie zastępy kuracuszów i przyjaciół zakładu, tych wszystkich, którzy od długiego szeregu lat znajdowali tam zdrowie i wytchnienie. Rozmiary klęski ogniowej, największej, jaką widziało Zakopane, znalazły odgłos w całej prasie i opinii, pełen troski o los głośnego polskiego uzdrowiska, po którym przeszła pożoga i zniszczenie. I istotnie, możnaby w takim wypadku zwątpić o przyszłości zakładu każdego, tylko nie tego, który przed ćwiercią wieku, w półdzikim lesie tatrzańskim stworzył żelazną wytrzymałością dr. Chramiec i do takiego doprowadzić zdołał rozgłosu. Człowiek ten, wyniosłszy jedną koszulę z pożaru, nietylko, że ani na chwilę nie pomyślał o tem, aby dzieło całego twardego życia miało legnąć w perzynie, ale znalazł dość energii, aby po świeżej klęsce, zapewnić swym kuracuszom leczniczy sezon natychmiast i uniknąć jakiegokolwiek przerwy.

Jeszcze buchały płomienie i dymy ze zgłiszczów starożakładu, kiedy kazał natychmiast naprawić spaloną lodownię kuchenną, i nadpalony dach ocalonego domu pod Matką Boską, gdzie ulokowano wszystkich kuracuszów, jeszcze przy dźwięku sygnałów straży pożarnej wynajął wszystkie wille sąsiednie dla pomieszczenia stałych, mających zjechać gości i połączył je z centralą przewodami dla światła elektrycznego, lekarzom zakładowym polecił nie przerywać na chwilę zabiegów koło chorych w ocalonych od ognia łazienkach; na drugi dzień po katastrofie zdołał w uszczuplonym zakładzie wprowadzić normalny bieg kuracyjnego życia — W przeciągu dwóch tygodni stanie na miejscu zgłiszczów prowizoryczna sala jadalna i bawialna z czytelnią, tak, że przybywający goście zakładowi nie doznają żadnych ani w leczeniu, ani w zabawie niedogodności. Jedynie liczba ich, tak zawsze dotąd znaczna, ze względu na brak pomieszczenia, musi być szczyplejszą. Katastrofa ogniowa dotknęła głównie części mieszkalnych zakładu. Kąpiele wodne, elektryczne, powietrzne, laboratoria lecznicze, lokale ćwiczeń i zabaw tenisowych

# Leon Grabowski w Krakowie

Magazyn konfekcyi damskiej

PLAC MARYACKI L. 9.

(Róg Rynku głównego).

Telefon 990.

Magazyn sukien męskich

nagrodzony złotymi medalami w Paryżu i Londynie

Szpitalna 36, vis a vis teatru miejskiego.

Telefon 561.



pozostały nietknięte, stąd bieg kuracyi gości nie dozna przerwy.

Patrząc na te niezmordowane dra Chramca zabiegi, popierane w dziale gospodarczym przez podziwienią godną w dniach katastrofy drową Chramcową, uwierzyć trzeba, że nawet zniszczenie zakładu nie przeszkodzi licznym klientom kuracyjnym przepędzić letniego sezonu w ulubionem miejscu. Jedyne uszczuplone pomieszczenie wymagałoby wczesnych zamówień na ten sezon,

Rodzina dr. Chramców, która z pożogi wyszła w jednym ubraniu i straciła mienie osobiste doszczętnie, gdyż wszystkie rozporządzalne siły skierowano ku ratowaniu rzeczy gości, spotka się zapewne w tym sezonie z wszystkimi swymi starymi przyjaciółmi i gośćmi u siebie — w zakładzie, gdyż to umożliwi jej energia niestrudzona, w chwili klęski okazana. A gdy po roku, na miejscu dzisiejszych zgliszczów, staną wielkie, murowane domy zdrojowe, wyposażone we wszystkie nowoczesne wymagania higieny i komfortu, nowa dla głośnego zakładu i jego twórcy nastanie era. Tymczasem zaś, zakład — choć spalony — żyje dalej, funkcjonuje i w gościnne wrota zaprasza.

N. R. F.

Od dr. Chramca otrzymujemy następujące pismo:

Za życzliwe wyrazy i słowa pociechy, któremi mię zaszczyliły niemal wszystkie polskie dzienniki, — składam tą drogą najgorętsze podziękowanie. Pożar nie zniszczył szczęśliwie wszystkiego — to też zakład mój zostaje otwarty bez przerwy, a na letni sezon mam przygotowanych do sto pokoi gościnnych. Na zgliszczach zakładu rozpoczynam zaraz budowę nowych, murowanych domów, a da Bóg, w przyszłym roku będę mógł pomieścić w nowych zabudowaniach około 400 osób.

W sprawie ukonstytuowania się Towarzystwa akcyjnego dla mego zakładu, powstała tylko krótka zwłoka, a życzliwi subskrybenci mają to samo zapewnienie dobrej lokaty kapitałów w moim zakładzie, które mieli przed pożarem.

Z głębokiem szacunkiem *Dr. Andrzej Chramiec.*

## Wiadomości bieżące.

**C. k. Dyrekcya Kolei Państwowych w Krakowie** zawiadamia, iż nastąpiła zmiana zakresu działania ładowni Przecław. Na szlaku Dębica-Rozwadów-Przeworsk otwiera się dnia 1. lipca 1910 istniejącą ładownię Przecław dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy wydawać się będzie na przystanku, należytość za pakunki będzie się opłacało w stacji oddawczej. Czasy odjazdu pociągów zatrzymujących się na tym przystanku uwidocznione są w ściennym i kieszonkowym rozkładzie jazdy, ważnym od 1. maja 1910.

**Pan Tadeusz Łazarski**, b. demonstrator katedry fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracujący obecnie w laboratorium W. P. Profesora politechniki Dra Godlewskiego we Lwowie, ma zamiar w czasie zbliżających się wakacyi zwiedzić nasze zdrojowiska krajowe i na miejscu przedsięwziąć bezinteresownie doświadczenia w kierunku radio-czynności leczniczych wód krajowych. Zamiar ten zasługuje ze wszech miar na poparbie i to tak ze względów nauko-

wych, jak i ze stanowiska interesów naszych zdrojowisk, których bogactwo lecznicze, a tem samem i rentowność znacznie się podniesie, skoro zamierzone badania wykażą, że wody ich są w mniejszym lub większym stopniu radio-czynne.

Wobec tego Zarządy zdrojowe powinny pójść na rękę p. Łazarskiemu przy wykonywaniu jego badań i ułatwić mu pobyt w zdrojowiskach przez czas tych badań. Zrojowisk, któreby chciały, by badania także ich wód zostały wykonane, zechcą się porozumieć bezpośrednio z p. Łazarskim pod adresem Lwów, ul. 29 listopada l. 31.

**Komisyja przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego lwowskiego** powzięta na posiedzeniu z d. 9 maja b. r. uchwałą, ażeby w drugiej połowie października b. r. zwołać do Lwowa Zjazd wszystkich czynników interesowanych w rozwoju naszych zdrojowisk i uzdrowisk. celem naradzenia się nad sposobem podjęcia ogólnej, wspólnej akcji ku ich podniesieniu.

**Jubileusz Dra Ebersa.** W zeszłym tygodniu obchodzono w Krynicy 25-letni jubileusz zawodowej pracy cenionego i znanego Dra Ebersa. — Celem upamiętnienia uroczystości zbierano składki na fundusz imienia Jubilata. Z naszej strony z okazji ćwierćwiekowej pracy składamy również Szanownemu Jubilatowi serdeczne życzenia, by nadal jeszcze długie lata wydatnie pracował.

**Do Krynicy** do dnia 18 czerwca b. r. przybyło rodzin 1482, osób 2314.

**Do Szczawnicy** do dnia 10 czerwca przybyło drużyn 200, gości 258.

**Do Rabki** do dnia 10 czerwca b. r. przybyło 200 rodzin, 569 osób.

**Do Iwonicza** do dnia 10 czerwca b. r. przybyło 475 rodzin, 901 osób.

**Do Rymanowa** III. lista gości od dnia 10—20 czerwca b. r. przybyło 85 drużyn, 163 osób, razem dotychczas drużyn 285, osób 614.

**Do Truskawca** do dnia 21 czerwca b. r. przybyło rodzin 709, osób 996.

**W Swoszowicach** wydano w tym roku już 1141 kąpiele; mieszka zaś stale 32 rodzin.

Redaktor odpowiedzialny:

**Dr. Jan Frączkiewicz.**

## Dr. Jan Frączkiewicz

Prymaryusz oddziału chorób wewnętrznych Szpitala jubil. OO. Bonifratrów

ordynuje od 11—12 przed poł. i od 3—5 po poł.

**Kraków, ulica Jabłonowskich L. 2,**

(róg ulicy Straszewskiego) naprzeciw Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Telefon Nr. 2016/VIII.

## Dr. J. SCHARF

w *Karlsbadzie*

zmienił pomieszkanie i ordynuje obecnie w „Postgebäude“ na Markt, naprzeciw Marktbrunu.

Septyczne katary

jeśli i bolesne biegunki można razem wyleczyć  
CZESKĄ WODĄ GORZKĄ



**SARATICA.**



ZARZĄD SARATICY W KRZENOWICACH NA MORAWACH.

LEPSZY OD KALOMELU!

LEPSZY OD KALOMELU!

KRYNICA „pod Orłem“

od 21 lat

**Dr. Zygmunt Askenazy**

do chorób kobiecych.

Zakład wodolecznicy i Sanatorium

SPECYALISTY CHORÓB NERWOWYCH

**Dra KUPCZYKA**

Kraków, ul. Szujskiego 11 — otwarty przez cały rok.

**Lecznica Dra A. Tarnawskiego**

w Kosowie (za Kołomyją)

otwarta od 1. maja do końca października.

**GAZETA PONIEDZIAŁKOWA**

jedynе pismo polskie

wychodzące co tydzień w poniedziałek o g. 6-tej rano.

Gazeta poniedziałkowa przynosi najświeższe wiadomości polityczne, lokalne, o wszystkim, co stało się na świecie w niedzielę, temsamem więc daje czytelnikom zamiejscowym w poniedziałek, przez ekspedycyowanie pierwszymi pociągami, pełny obraz niedzielnych wydarzeń.

Przedpłata roczna wynosi z przesyłką pocztową **K 6** —  
Administracja „Gazety Poniedziałkowej“: **Kraków, Rynek 8** (Drukarnia Korneckiego i Wojnara).



**FABRYKA  
KAPUSTY KISZONEJ  
ZYGMUNT OTOWSKI**

Kraków, ulica Biskupia 11.

**MASZYNY**  
do szatkowania  
pędzone elektrycznie.  
**PRASY**  
do tłoczenia kapusty  
są mechaniczne.  
**Dobroć i czystość kapusty  
jest zapewniona!**

Fabryka zaopatrzona w najnowsze urządzenia i maszyny — odpowiada wszelkim wymogom higieny.

Fabryka dostarcza **doborowy towar w każdej ilości** ponad 50 kg. tak P. T. Kupcom, jak i Osobom prywatnym we własnych lub też dostarczonych naczyniach.

ZAKOPANE. — HOTEL - PENSION

**„WANDA“**

składający się z 3 will, 42 pokoje umeblowane, park 1½ morgowy, kuchnia wykwinna.

**Pokoje pension lub bez.**

Pension 6—12 kor. — Pokoje oddzielne z widokiem na Gewont od 2—6 kor.

Zarząd.

Międzynarodowe Przedsiębiorstwo Handlowe  
(szczególnie z Rosyą)

**N. KATZNER** DOM HANDLOWO-KOMISOWY

w Podwołoczyskach, Wołoczyskach, Brodach i Radziwiłłowie

Stałe taryfy przewozowe (stawki) do Rosy i z Rosy wraz z wszelkimi kosztami i fachowe ocenie. Wywóz wełny drzewnej, desek na skrzynki do jaj, brusków i toczydeł dla kos żniwiarów. Sprzedaż węgla kamiennego, koksu i antracytu. Herbata w oryg. paczkach z ces. rosyjską rządową banderolą.

**Nałęczów** Gubernia Lubelska,  
stacya kolei Nadwiśl.

**Źródła szczawy żelazistej radioaktywne.**

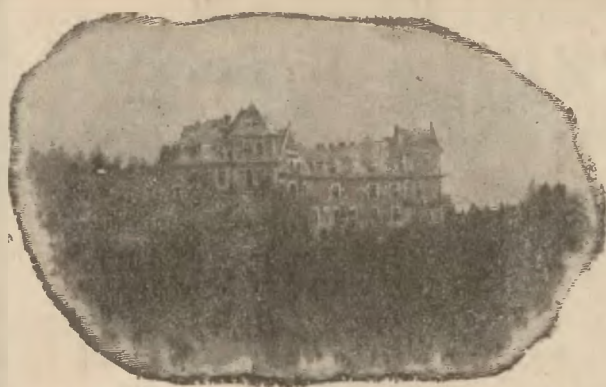
Zakład leczniczy **cały rok otwarty**. Poczta, telegraf na miejscu. Miejscowość zdrowotna, malownicza. Rozległe spacery i wycieczki. Własna orkiestra. Hydroterapia, kąpiele żelaziste, borowinowe, igliwowe, gazowe, mineralne sztuczne. Wszelkie metody leczenia fizykalnego: kąpiele świetlne, 4-komorowe, powietrzne i słoneczne, D'Arsonwalizacja, Roentgenizacja, Elektroterapia. Masaż ręczny i wibracyjno-elektryczny. Wierandowanie. Wody mineralne. Kefir. Kuracje dyetyetyczne. Ordynujący lekarze: **K. Tokarski** (dyrektor zakładu), **K. Szokalcki** (pom. dyr. zakł.), **L. Czarkowski**, **M. Gliński**. Sezon letni od dnia 1 czerwca. Prospekt i cennik na żądanie franco i gratis.

**ZIMLER i SPOŁKA**

— Kraków, Linia A—B. —

FABRYCZNY SKŁAD FIRANEK.

poleca **NOWOŚCI** wyłącznie paryskie i wiedeńskie. — Kapelusze damskie, bluzy, halki, materye jedwabne, wstążki, koronki, rękawiczki, pończochy.



## Sanatorium dla chorych piersiowo Dra K. DŁUSKIEGO

W ZAKOPANEM

otwarte przez cały rok. — Wspaniały widok na Tatry. Lasy świerkowe. — Wystawa wszystkich pokoi południowa. — Obszerne leżalnie dla leczenia klimatycznego. — Wzorowe urządzenia pod względem higieny. — Oświetlenie elektryczne. — Kanalizacja, windy, kąpiele i natryski. Ogrzewalnie centralne. — Wodociąg zimnej i gorącej wody na wszystkich piętrach.

Cena całkowitego utrzymania wraz z opieką lekarską wynosi 9 K. dziennie, pokoje od 2 K. dziennie. Powozy na zamówienie do pociągu. — Poczta, telefon i telegraf w miejscu.

## Zakład dyetetyczny w Krynicy

otwarty od 1 maja do 30 września. — (W maju, czerwcu i wrześniu o 25% taniej).

Zakład mieści się w osobnym, na ten cel wybudowanym gmachu, w środku Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy, i otoczony jest w około ogrodem.

Pokoje duże, widne, z balkonami, wygodnie umeblowane, z piecami, z doskonałą pościelą i staranną służbą. — Dwie sale, jadalnie, czytelnie i werandy. Oświetlenie elektryczne. Wodociąg. — Leczenie dyetetyczne. — Wszelka staranna opieka.

Adres Zarządu: Dr. Skórczewski w Krynicy.



Nr. telef. 86. = Założony w r. 1838.

DOM SPEDYCYJNY

I KOMISOWY

Dworzec kolejowy, pawilon odjazdowy

## H. MENDELSON

W KRAKOWIE.

Właściciele: F. A. i M. WACHTLOWIE.

FILE: W Boguminie (Oderberg), Oświęcimie i Szczakow. Biuro spedycyjne c. k. uprzyw. kolei póln. Ces. Ferdynanda. Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr. kolei państw. w Krakowie. Komercyjny korespondent c. k. austr. kolei państw. dla szlaków galicyjskich. Przewóz mebli w patentowanych wozach meblowych. Posyłki zbiorowe, pospieszne i ciężarowe. Oclenia przesyłek zagranicznych. — Przesyłki międzynarodowe po cenach ryczałtowych.

## SYRÓP HYPOPHOSPHIT

COMP. DR. EGGER

zawiera w jednej łyżeczce: żelaza 0. 05, wapnia 0. 10, potasu 0. 06, sodu 0.06, chininy 0.005 i strychniny 0.00005, soli kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

S. Hypophosphit comp. Dr. Egger

jest dzielnym środkiem w przypadkach niedokrewności, nerastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego, w krzywicy, zołzach, jest nieocenionem tonicum dla ozdrowieńców; bywa też podawany w pierwszorzędnym klinikach, jak: w klinice Rady dworu prof. Kraff-Ebinga, prof. Felsereichera, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Rosthorna itd.

Cena za jedną 500-gram. flaszkę 4 K. 80 h. — Za 250-gram. 2 K. 40 h.

Główny skład: dla Galicji wschodniej w aptece Piotra Mikołajza we Lwowie; dla Galicji zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Główny skład i wyrób: Apteka „Reichspalatin“ Budapest IV. Waitzner Boulevard 17.

## Wina francuskie

1 fl. Graves	białe	K. 2:50
1 „ „	super „	„ 3:00
1 „ St. Estephe	czerw.	„ 3:00

POLECA

WOJCIECH OLSZOWSKI w Krakowie, Mały Rynek róg Szpitalnej.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

Przedsiębiorstwo dla elektrycznego i przeniesienia siły  
**Inż. RUDOLFA POPPERA w Krakowie**

zaprzyiężonego rzeczoznawcy przy c. k. Sądzie krajowym

**Telefon Nr. 484. Starowińska 16. Telefon Nr. 484.**

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego dla domów, sklepów, mieszkań, hoteli, tartaków, młynów, cegielń, kopalń, fabryk, wil, pałaców, drojowisk, gospodarstw rolnych i t. p. . t. p.

Budowa centralnych stacji elektrycznych — Instalacja dzwonek elektrycznych, telefonów i gromochronów.

**Własne warsztaty reperacyjne.**

Sprzedaż hurtowna i częściowa materiałów instalacyjnych, motorów, dynamo-maszyn, wentylatorów, aparatów, lamp łukowych, drutów, kabli, aparatów mierzących, regulujących i kontrolnych.

**Fabryka elektrotechnicza**

wyrób wszelkich materiałów instalacyjnych oraz **aparatuw własnego pomysłu.**  
Projekty, porady techniczne, kosztorysy i cenniki na żądanie.

**„AUTO“**

W KRAKOWIE

Plac Szczepański L. 2.

Wyłączne zastępowo na **Galicyę Aust.**  
**Da'mlera** wszelkie przybory automobilowe. — Pneumatyki, Benzyna, Oliwa, fabryczny skład angielskich przyborów sportowych. — Tennis, Piłka nożna, Hockej Golf. Sport turystyczny letni i zimowy.

**Galic Auto Garage**

SKA Z OGRAN. ODPOW.

Oficjalna Garage Galicyjskiego Klubu Automobilowego. Pierwszy a najlepszy fachowy warsztat reperacyjny wykonuje takowe pod gwarancją. Garagowanie wozów.

Kraków, Smoleńsk L. 29.

**WODOCIĄGI**

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych, itd. Poszukiwanie, uchwycenie źródeł. **Wiercenie studzien.** Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d. **Zakłady kąpielowe i hydropatyczne.**

projektują i wykonują:

Inż. **LEONARD NITSCH** i Ska w Krakowie, ulica Kolejowa L. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

**CENTRALNE OGRZEWANIE**

wszelkich systemów i wentylacje. Łaźnie, Mechaniczne pralnie, Suszarnie dla białizny, drzewa i t. p.

**Ządajcie wszędzie:**

„LAKTOLU“ mleka kwaśnego według metody prof. Miecznikowa.

„LAKTO-TEROLU“ mleka z żelazem dla niedokr. dzieci i dorosłych.

**Zakład główny „LAKTOL” Kraków, Podwale 5.**

FILIE i ZASTĘPSTWA:

Lwów: Pańska 27.

Zakopane: Krupówki 25.

Krynica: „Willa pod Kosynierem.

Berlin: 58 Weissenbargerstrasse 27.

Szczawnica: „Na Miedziusiu“.

Rabka: Apteka w Zakładzie.

Apteka pod złotą gwiazdą

**Piotra Mikolascha**

WE LWOWIE.

wyrabia Syrup Sulfogwajakolowy, Syrup gwajakolowy z Kolą w działalności zupełnie identyczny z Siroliną firmy Hoffmann La Roche według orzeczenia Komisji Przemysł. Tow. Lekars. we Lwowie. O 50% tańszy od Siroliny. Syrup Sulfogwajakolowy kosztuje kor. 2'00, Syrup gwajakolowy z Kolą 2'50. Wzdaje się tylko na przepis lokarski i poleca ustalonej sławy Wina lecznicze przez Dra Mikolascha pierwsze w Austrii w r. 1870 wprowadzone. Wino Chinowe, Chinowo-żelaziste, Kaskarowe, Condurango, Borówkowe Rumarbarowe, Pepsynowe, Cola, Peptonowe, Malaga, Tokaj stary. — Cognac najlepszy.

Zaopatrzone atestami pierwszorzędnych powag lekarskich i naukowych.

Główny skład wszystkich specyfików krajowych i zagranicznych.